

zmem. Pozytywnie ocenia przede wszystkim rzeźby. Zwraca on jednak uwagę, że w tych wszystkich prawie pracach klasa robotnicza nie jest przedstawiona, albo tylko w niewielkim stopniu, jako najbardziej rewolucyjna klasa społeczna. Widzimy ją albo jako klasę uciskaną, wystawioną na bezmiar cierpień i okrucieństw lub też w działaniu, jako siłę anonimową, siłę żywiołu".

O estetycznych problemach sztuki autor mówi: „Artyści, zwłaszcza młodzi, stwierdzają coraz częściej, że ich środki artystyczne nie są już wystarczające, aby z mistrzostwem opracować wybrane tematy. Sąd taki to spuścizna sztuki późnoburżuazyjnej, spuścizna okresu, w którym sądzono, po części na podstawie usprawiedliwionego protestu i uczciwych poszukiwań nowych form, że można wyrzucić za burtę i to, co w zakresie doświadczenia artystycznego i odkrywczości nagromadzone zostało przez wielkich mistrzów przeszłości. Obecnie dopiero zaczyna się coraz lepiej rozumieć, jak cennych pozbawiono się w ten sposób środków i niejednego artysta próbuje nieśmiało szukać ich na nowo ...”.

Schlemm polemizuje również z argumentami tych, którzy twierdzą, że masy pracujące nie są kompetentnymi krytykami dzieła sztuki, ponieważ nie mają rzekomo kwalifikacji, aby móc je ze zrozumieniem rzeczy oceniać. A przecież już dyskusje w okresie przygotowania i wstępnej oceny wystawy pokazały, że krytyka mas pracujących wywiera korzystny wpływ na rozwój artystyczny.

Do braków wystawy trzeba zdaniem Schlemma zaliczyć i to, że nie ma na niej prawie wcale prac, których tematem byłoby życie organizacji pionierskiej, FDJ oraz „obrazów pokazujących w artystycznym ujęciu aktywistów i nowatorów produkcji, wzorowych chłopów-spółdzielców i pracujących kobiet, ludzi, którzy zasłużyli się specjalnie w budownictwie socjalistycznym i ucieleśniają typ człowieka socjalistycznego”.

Reasumując autor wysuwa następujące trzy postulaty: artysta powinien być jeszcze ściślej związany z życiem narodu, zwłaszcza klasy robotniczej i chłopów-spółdzielców; powinien uzbroić się w znajomość jedynej naukowej teorii i metody poznania świata, poznać marksizm i leninizm; pracować uporczywie nad opanowaniem wszelkich środków artystycznych, zwłaszcza metody realizmu socjalistycznego. Realizm socjalistyczny jest bowiem specyficzną metodą artystyczną i należy pracować nad jej opanowaniem. „To są także — kończy autor artykułu — trzy główne zadania wszystkich organizacji partyjnych w Związku Plastyków oraz w wyższych i zawodowych szkołach artystycznych”.

M. B.

LAUREACI NAGRODY HENRYKA HEINEGO NA ROK 1958

Laureatami Nagrody Henryka Heinego na r. 1958 zostali Max Zimmering, pisarz i poeta, dyrektor Instytutu Literatury w Lipsku, oraz dr Bruno Kaiser, pisarz, publicysta, historyk literatury i kierownik biblioteki Instytutu Marksizmu-leninizmu w KC SED.

Na uroczystości zorganizowanej z okazji wręczenia nagród o laureatach mówiła Johanna Rudolph, pracowniczka Ministerstwa Kultury NRD. Powiedziała ona o Maksie Zimmeringu, że twórczość tego pisarza od pierwszych jego publikacji pochynając, a na ostatnich kończąc przedstawia klasyczną drogę socjalistycznego poety. Bohaterowie jego dzieł to Liebknecht, Lenin, Ernst Thälmann i cała rzesza bezimiennych bojowników, którzy przyczynili się do zwycięstwa socjalizmu. Język Zimmeringa jest prosty i sugestywny. W swoich wierszach, publikacjach, licznych pismach nawiązywał on do tradycji pisarstwa Heinego, zyskując sobie przyjaciół gorącym słowem i bezkompromisową postawą.

Mówiąc o zasługach dra Bruno Kaisera J. Rudolph przypomniała, iż zajmował się przez wiele lat badaniem demokratycznych tradycji w historii literatury niemieckiej, że odkrył on na nowo spuściznę Herwegha i urządził jego muzeum w Lies-

tal. Do największych zasług Kaisera należy też „odkrycie” Geoga Weertha, pierwszego poety niemieckiej klasy robotniczej. Bruno Kaiser przygotował do druku pierwsze wydanie zbiorowe jego dzieł, które ukazało się w Aufbau-Verlag. Na zakończenie uroczystości stwierdziła J. Rudolph, że „literatura Niemieckiej Republiki Demokratycznej może stawiać sobie ciągle nowe i coraz wyższe cele, bo działają dla dobra całego narodu właśnie tacy badacze i twórcy, jak Bruno Kaiser i Max Zimmering”.

M. B.

ARNOLD ZWEIG LAUREATEM NAGRODY LENINOWSKIEJ

Laureatowi Nagrody Narodowej drowi h. c. Arnoldowi Zweigowi wręczona została w listopadzie 1958 r. przyznana mu w czerwcu tegoż roku Międzynarodowa Nagroda Leninowska „Za utrwalenie pokoju między narodami”.

Podczas uroczystości, które odbyły się w związku z tym na Kremlu, podkreślano szczególnie, że dzieła Zweiga, a zwłaszcza jego „Wychowanie pod Verdun” — zawierają wezwanie, aby zawsze zdecydowanie przeciwstawiać się wojnie.

Arnold Zweig, dziękując za wyróżnienie, zwrócił się równocześnie do tych wszystkich, którzy jeszcze nie stoją po stronie obozu pokoju. „Nie dopuście — mówił on — do tego, aby podlegacze wojenni uczynili z was samobójców. Pomyślcie o swoim i naszym losie, gdyż atom w rękach tych co pragną wojny, to groźba okrutnego morderstwa. Stańcie razem z nami po stronie pokoju i życia”.

M. B.

NOWY OŚRODEK TZW. OSTFORSCHUNG

Wydział Wschodni Ministerstwa Spraw Zagranicznych (*Ostabteilung des Auswärtigen Amtes*) Niemieckiej Republiki Federalnej utworzył z początkiem września 1958 r. tzw. „Arbeitskreis für Ost-West-Fragen”. Jak informuje „Die Welt” nr 209 z d. 9 września 1958 r. — dokonano tego w porozumieniu z szeregiem naukowców, publicystów i działaczy zachodniemieckich. Zadaniem ośrodka ma być przeciwstawianie się „ofensywie wschodu” w płaszczyźnie ideologicznej jak też ocena zjawisk natury politycznej, kształtujących stosunek Wschodu do Zachodu. To samo dotyczyć ma również problemów naukowych. Wzór i oparcie dla działalności nowego ośrodka, stanowić będą dotychczas już istniejące instytucje zajmujące się tzw. „Ostforschung”. Stały sekretariat nowego ośrodka mieści się w Bonn.

Czołowymi jego pracownikami są: prof. Freund, dyrektor Seminarium Wiedzy i Historii Polityki na Uniwersytecie w Kilonii (*Seminar für Wissenschaft und Geschichte der Politik an der Universität Kiel*), prof. Markert, dyrektor Instytutu Wschodnio-Europejskiej Historii i Krajoznawstwa na Uniwersytecie w Tybindze (*Institut für Osteuropäische Geschichte und Landeskunde an der Universität Tübingen*), oraz prof. Schiller, dyrektor Instytutu Polityki Agrarnej w Wyższej Szkole Rolniczej w Stuttgart-Hohenheim (*Institut für Agrarpolitik an der Landwirtschaftlichen Hochschule in Stuttgart-Hohenheim*).

J. S.

CZY TO JEST „MAKSYMALNIE OSIĄGALNY OBIEKTYWIZM”?

W r. 1956 ukazał się pierwszy numer czasopisma prawnomiędzynarodowego „Internationales Recht und Diplomatie”, kwartalnika redagowanego w 4 językach (niemiecki, francuski, angielski i rosyjski). Wydawcą pisma jest znany w kołach